

5.

PROGRAM PRAC KONSERWATORSKICH I KOSZTORYS
KAPLICZKA MUROWANA
WOLA RAFAŁOWSKA



GRUDZIEŃ 2022 r.

AUTOR OPRACOWANIA:

Konserwator Dziej Sztuki

mgr PAULINA WIRKIJOWSKA

MGR KONSERWATOR DZIEJ SZTUKI
Paulina Wirkijowska
nr dyplomu: ASP Kraków 8694
Tel. 533401714
e-mail: pwirkijowska@gmail.com

Paulina Wirkijowska

KAPLICZKA NR 5.

WOLA RAFAŁOWSKA naprzeciw posesji nr 32

DANE OBIEKTU:

Województwo: **podkarpackie**

Powiat: **rzeszowski**

Gmina: **Chmielnik**

Wola Rafałowska naprzeciwko nr.32, przy drodze Łańcut - Zabratówka

Nr działki: **1015**

CZAS POWSTANIA: **koniec XIX lub początek XX w.**

WYMIARY:

Wys. do szczytu dachu - ok. 4 m

Szer. ściany frontowej w najszerszym miejscu: 125 cm,

Obwód fundamentów ok. 4 m

HISTORIA I OPIS OBIEKTU

Intencja i wezwanie nie jest znane. Prawdopodobnie kapliczka została postawiona w podzięcie za szczęśliwy powrót z tułaczki.

Budowla jest smukła i dość wysoka, murowana z cegły i kamienia, wnękowa. Na planie kwadratu. Pomalowana na kolor niebieski oraz beżowy. Pod współczesnym wymalowaniem - niezliczone ilości poprzednich podbiał w różnych kolorach. Wielokrotne odświeżanie spowodowało zatarcie się ostrych krawędzi na detalach architektonicznych.

Dach został zaprojektowany w postaci czterospadawej piramidy. Z trzech stron na połaciach - występ z półkolistą niszą. Na szczycie kuty krzyż żelazny.

Korpus ma smukły kształt, architektura optycznie dzieli się na trzy części: wyraźnie odznaczający się cokół z poziomymi płycinami na trzech ścianach, powyżej smukła część centralna z oknem zakończona ukośnym pojedynczym gzymsem. Ponad nią czterospadawy dach.

W ścianach bocznych centralnej kondygnacji można odnaleźć pozostałości profilowanych gzymśów powtarzających kształt okna głównego, w tych samych co ono rozmiarach.

Pierwszy tynk zachował się fragmentarycznie, spod pobiał widać fakturę wątku ceglanego. Wewnątrz niszy w centralnej części znajdują się figurki różnych świętych, oraz Madonny i Jezusa. Okno jest drewniane, z płaszczyzną szyby podzieloną na cztery kwatery. Zostało wymienione niedawno, jest w bardzo dobrym stanie.

Teren wokół kapliczki jest nierówny. Darni dochodzi do samych ścian cokołu. W odległości niecałego metra od frontu przebiega przydrożny rów.

Budowla pochyla się na stronę prawą i do przodu. Jej pochYLENIE jest bardzo dobrze widoczne z drugiej strony drogi.

OPIS STANU ZACHOWANIA

Kamienno - ceglany mur jest w bardzo złym stanie zachowania. Cegły rozkruszają się w palcach, a fugi w wysypują jak piasek. Kamienny fundament rozpada się pod dotykiem. Podobnie dolne partie cokołu i ściany gdzie pod dużo mocniejszym cementowym tynkiem pokazują się zwietrzałe cegły bez zaprawy. Kapliczka w chwili obecnej stanowi stertę materiału budowlanego – cegieł i kamienia, słabego technicznie, ułożonego na sobie bez spoiwa.

Tynk składa się z płatów o różnej twardości. Gdzieś nie ma go wcale, a na powierzchni cegieł leży wyłącznie pobiał. Na bokach korpusu pozostałości pierwszego tynku.

Dach wielokrotnie pęknięty w różnych kierunkach. Widać na nim spod przemalowań pęknięty mur i rozwarstwienia.

Kapliczka pochyla się w dwóch kierunkach: do przodu - ku drodze i na prawo.

ZALECANE ZABIEGI KONSERWATORSKIE

W zastanej sytuacji nie jest zalecane pionowanie obiektu.

Ze względu na stan murów nie jest możliwe bezpieczne wykonanie pionowania obiektu metodą podbijania fundamentu. Fundament i ściany rozpadają się – należy spróbować, na tyle na ile się da, wzmocnić cegłę i kamień poprzez przesączenie środkiem utwardzającym. Potrzebne są iniekcje w głąb ścian. W wypadku całkowitego wykruszenia cegły lub kamienia, konieczne jest częściowe przemurowanie ścian podobnym materiałem.

Ponieważ cały mur jest nasiąknięty wodą zaleca się do tynkowania użyć materiałów konserwatorskich – tynków i szpachlówek renowacyjnych umożliwiających stopniowe osuszenie ścian oraz minimalizujących ryzyko powtórnego rozsądzenia zapraw zamarzającą wodą.

Należy wykonać serię zastrzyków z żywicy polimerowej zastępujących izolację poziomą,

Utwardzenie gruntu wokół obiektu założenie drenażu:

Ze względu na bardzo kiepski stan konstrukcji, nie zaleca się głębokiego odkopywania fundamentów. Prace utwardzenia gruntu w najbliższym otoczeniu muszą zostać wykonane za pomocą iniekcji żywicy polimerowych w grunt pod fundamentem. Zabieg ten zastępuje równocześnie izolację pionową fundamentu.

KAPLICZKA NR 5.

PROGRAM PRAC

1. FUNDAMENT.

- a) Zadaszenie miejsca prac.
- b) Odsłonięcie fundamentu
- c) Wzmocnienie i stabilizacja terenu wokół fundamentów. wykonanie iniekcji polimerowych do gruntu - posadowienie obiektu.
- d) Wykonanie polimerowych iniekcji przeciwwilgociowych w fundament zastępujących izolację poziomą
- e) Założenie drenażu odwadniającego teren wokół obiektu
- f) Wykonanie prac murarskich i konserwatorskich przy fundamencie. Strukturalne wzmocnienie fundamentu środkami utwardzającymi, iniekcje, szlamowanie, przemurowanie.

2. ŚCIANY

- a) Na czas wykonywania prac - zabezpieczenie przed zamakaniem
- b) Zbicie zdegradowanych tynków i odsłonięcie wątku ścian do ok. 1,5 m od podłoża i wszędzie tam, gdzie tynk jest odparzony, kruszący się
- c) Usunięcie zwietrzałych fug. Nasączenie cegły i kamienia materiałami wzmacniającymi i hydrofobizującymi.
- d) Zszywanie, szlamowanie wlewy i iniekcje, oraz uzupełnienie ubytków muru specjalistycznymi materiałami konserwatorskimi pomagającymi przywrócić wytrzymałość konstrukcyjną zewnętrznej części ścian. W razie konieczności – częściowe przemurowanie.
- e) Usunięcie wielowarstwowych zapraw i przemalowań, pozostawienie najstarszych fragmentów dla ustalenia pierwotnego wyglądu.
- f) Wykonanie nowych tynków wapiennych, rekonstrukcja gzymsów, profili przy płycinach
- g) Malowanie ścian

3. DACH

- a) Naprawa pęknięć
- b) Oczyszczenie i pokrycie zabezpieczeniem krzyża ze szczytu dachu
- c) Wyprawienie warstwa zaprawy z dodatkiem trasy.

4. UPORZĄDKOWANIE I ESTETYKA OTOCZENIA OBIEKTU

- a) Pas około 1m szerokości wokół fundamentów – utwardzenie ułożenie nawierzchni z nieregularnego kamienia (granit, piaskowiec)
- b) Teren przed kapliczką od strony drogi – wysadzenie odpowiednich gatunków roślin



MGR KONSERWATOR DZIEŁ SZTUKI

Paulina Wiskijowska

nr dyplomu ASP K. 111 14694

e-mail: pwiskijowska@gmail.com

<div>GEZ</div> <div>KARTA ADRESOWA ZABYTKU NIERUCHOMEGO</div>		<div>3. Miejscowość</div> <div>WOLA RAFAŁOWSKA</div>	
<div>1. Nazwa</div> <div>KAPLICZKA</div>	<div>2. Czas powstania</div> <div>kon. XIX w.</div>	<div>4. Adres</div> <div> <div>obok nr 32</div> <div>nr działki: 762</div> </div>	
<div>8. Fotografia z opisem wskazującym orientację albo mapa z zaznaczonym stanowiskiem archeologicznym</div> <div>  </div>		<div>5. Przynależność administracyjna</div> <div> <div>województwo podkarpackie</div> <div>powiat rzeszowski</div> <div>gmina Chmielnik</div> </div>	
<div>6. Formy ochrony</div>		<div>7. Opracowanie karty (autor, data i podpis)</div> <div> <div>Marta Kaczmarek</div> <div>14.12.2017 r.</div> </div>	
<div>widok od wschodu</div>			

Chmielnickie kapliczki i krzyże

Tuż przy drodze, na obrzeżach gminy Chmielnik we wsi Wola Rafałowska, przy trasie Łańcut- Zabratówka, stoi kapliczka, typowa dla krajobrazu tego terenu. Zlokalizowana jest ona na prywatnej działce Pana W. Czarnoty.

Trasą obok, dość często jeżdżą ci, którzy zmierzają do Łańcuta lub w kierunku Dynowa, Bieszczad.

Powstanie tejże kapliczki według źródeł konserwatorskich datuje się na koniec XIX wieku. Potwierdzają to również starsi mieszkańcy wsi. Pamięć o okolicznościach i motywach jej wybudowania zaciera się. Z przekazu osób zajmujących się jej utrzymaniem wynika, iż przypuszczalnie jest ona wyrazem wdzięczności za szczęśliwy powrót do domu z tułaczki (bliższe dane nie są znane). Stałą opiekę nad obiektem sprawuje od lat kilka pokoleń rodziny Czarnotów. Ostatnio jego odnowieniem zajęła się rodzina A. Witowskiej (córkę właściciela Czarnoty).

Jest to kapliczka murowana z cegły, prostopadłościenna, na planie kwadratu, z oszkloną wnęką, pomalowana na jasnobezowy kolor. Zadaszenie jest murowane, czterospadaowe, zwieńczone metalowym krzyżem. Na trzech stronach ukośnego dachu znajdują się małe łukowate wnęki. W oszklonej niszy kapliczki zobaczyć można figurę Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej, Serce Pana Jezusa, a u ich stóp zniszczoną niewielką figurkę Pana Jezusa

z Kulą Ziemią w ręku.

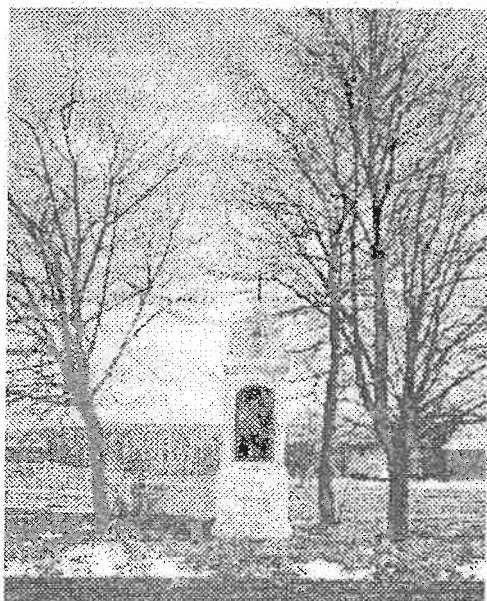
Tak wygląda dziś. A co przyniosły długie lata jej istnienia?

Nieokreślona ilość westchnień, ukłonów, znaków krzyża i modlitwy kojarzy się z tym miejscem. Wprost trudno sobie wyobrazić ich mnogość i głębię. Tak było przez długie lata i nikt nie ośmielił się ubliżyć temu miejscu. Dopiero pod koniec 1999 roku, grupa nieznanymi młodych ludzi owładniętych (ośmieli się powiedzieć) szaleem szatana, dokonała tego potwornego czynu. Trzask szyby, łomot potłuczonych figur - wizerunku Św. Antoniego Padewskiego, aniołków. Nogi ugięły się z przerażenia na odgłos błyskawicznej akcji wandalów, jak i na widok połamanej figury leżącej kilka dni przy drodze na trawie, wzywając do opamiętania tych, którzy zdolni są do takiego działania. Taki czyn budzi grozę, ale prowokuje do naprawy zła, tych którzy potrafią uszanować świętość.

Kapliczka została odnowiona, a w miejsce zniszczonej figury umieszczono dwie inne darowane przez P. Głuszka z Handzlówki. Akt wandalizmu dokonany w takim miejscu szokuje, ale chwała Jezusa i Maryi jest niezniszczalna. Odradza się nieustannie w duszach ludzkich.

Dziś nadal w przydrożnej kapliczce wizerunek Jezusa i Maryi ozlaca słońce na tle błękitu nieba. Cienie młodych lip zaglądają do okienka, do Jezusa i Maryi oczekujących na westchnienie przechodnia.

K.J.



Początki historii kapliczki z Miłosiernym Sercem Pana Jezusa w lesie w Zabratówce sięgają końca XIX wieku, około 112 lat wstecz. Według relacji przekazywanych drogą ustną z pokolenia na pokolenie, na tych terenach były wówczas straszne klęski żywiołowe. W wyniku intensywnych opadów, po-

Nabożeństwo Czerwcowe przy leśnej kapliczce w Zabratówce

wódz sięgała po aktualnie odnowioną drogę na Markówkach. Podobno padał grad wielkości kurzych jaj. Ciągłe opady niszczyły plony. Co ówczesni gospodarze posiali lub posadzili - wszystko zgniło. Drzewa wywracały się od wilgoci. Do niejednego domu woda wlewała się oknami. Niżej położone domostwa uległy zniszczeniu. Panował głód. W niejednym domu gospodyni ukrywała ostatnie drobne ziemniaki na wigilię. Zalaniu uległ również dwór szlachecki, który wówczas był usytuowany w centrum wsi (obecnie posesja śp. B. Kmiotka).

W dworze mieszkały dwie pobożne kobiety. Prawdopodobnie szlachcianki rodem z Husowa. Pewne jest, że to one postarały się o obraz Miłosiernego Serca Jezusa (wówczas rozprzestrzenił się kult tego obrazu) i nakazały zawiesić go na dębie, przy leśnej drodze, w drewnianej kapliczce typu szaf-

cd. na str. 13









